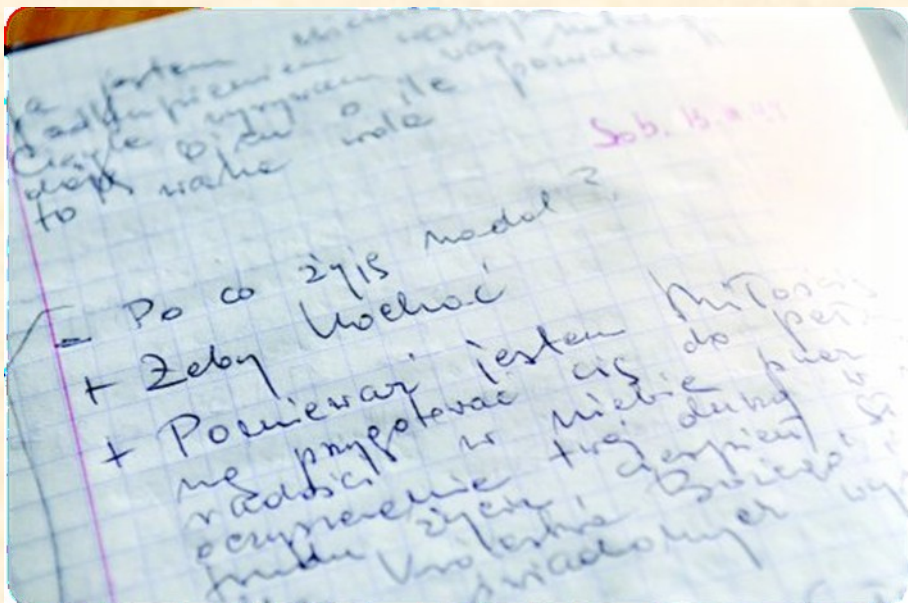


Czyń porządek w duszy swojej



Poniżej przedstawiamy fragmenty rozmów szczecińskiej mistyczki Alicji Lenczewskiej z Panem Jezusem. Bóg za pośrednictwem Alicji zachęca każdego z nas, by z dziecięcą ufnością poddać się Jego uzdrawiającej mocy w sakramencie pokuty i pojednania. Cytowane dialogi dotyczą warunków dobrej spowiedzi.

Rachunek sumienia

† Dziecko Moje, spójrz razem ze Mną w swe serce i w Moich oczach odczytaj prawdę o sobie: o twym sercu i twych czynach. I proś o Miłosierdzie Moje nad tobą. [...]

– Czym jest grzech, Ojczy?

† Odejdź ode Mnie.

– Człowiek zostaje sam?

† Człowiek nigdy nie jest sam. Jeśli nie jest ze Mną, jest z szatanem, który coraz bardziej przyciąga go do siebie i uzależnia. Najczęściej niezauważalnie, aby nie płoszyć. [...]

† Punktem odniesienia – właściwym – są Moje dary, jakie w tobie złożyłem, i możliwości, jakie ci stwarzam. Zastanów się nad tym i zbadaj, jak to wszystko wykorzystujesz, by służyć innym; by kształtować swój stosunek do ludzi, do siebie, do Mnie. [...]

Nie zatrzymuj się przy faktach zewnętrznych. Przyjrzyj się, jak wyglądało twoje pragnienie. Czy było takie jak Moje? Czy ono poruszało twoje serce i czy nim oddychałaś cały dzień? W których chwilach, sytuacjach zapominałaś? Kiedy było ci trudniej, najtrudniej? Co niszczyło twoje pragnienie? Zauważ to, co było najgroźniejsze. Oddaj Mi. Proś o wspomnienie Moją Mamę, świętych, aniołów. I żałuj, i proś, bym naprawił, bym dopełnił twą ofiarę dnia, godziny, chwili.

Żal za grzechy

– Jak przygotować się do spowiedzi?

† Płakać nad każdym poruszeniem serca, które nie było miłością.

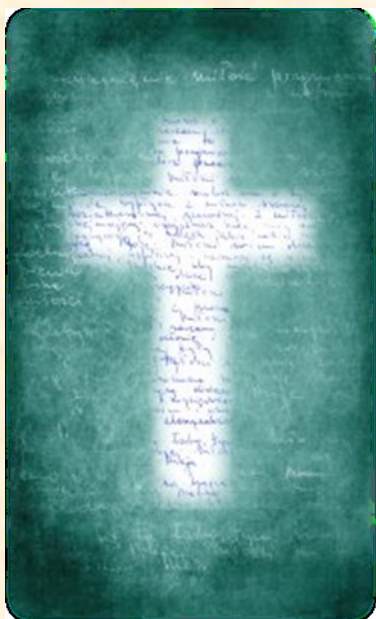
† **Badaj, dziecko Moje, intencje twego serca, czy źródłem ich jest Miłość Moja, czy twój egocentryzm. Wystawiaj serce swoje na promienie Mojej Miłości, bym leczył je nieustannie i ubogacał.**

† Świętość duszy i jej dominowanie nad ciałem uzyskuje się poprzez stan skruchy wypływającej z nauki Krzyża. Ta skrucha, jeśli jest szczerą, prowadzi do odrzucania zachcianek ciała, umysłu i serca i umartwia wszystko, co nie uświęca duszy. Nie ma drogi do świętości bez trwania w głębokiej skruszce, bez umiłowania Boga ze wszystkich sił, ukochania wszystkiego, co stworzył.

Mocne postanowienie poprawy

– Co jest najistotniejsze [w pokucie]?

† Autentyczny żal i pragnienie poprawy. Żal za złe postępowanie bez działania ku poprawie nie ma wartości, bo nic nie zmienia. A wszystko w życiu powinno prowadzić ku zmianie na lepsze – ku doskonałości. Żyjąc w skruszce i miłości – twoje życie będzie pełne prostoty dziecka, oddania dziecka, ufności dziecka i miłości oblubienicy. To będzie pełnia ascezy i pełnia zadośćuczynienia pokutnego.



– Czy zawsze będę niosła z sobą poczucie winy wobec Twojej Miłości?

† Tak, bo zawsze będziesz grzeszna. **Jeśli poczucie winy rodzi wdzięczność dla Mojego Miłosierdzia i podziw dla Mojej Miłości – to bardzo dobrze, że jest. Gorzej, jeśli zniechęca i załamuje. Staraj się więc o konstruktywne poczucie winy. O takie, które zbliża do Mnie i potęguje twoje przywiązanie i miłość.**

Wyznanie grzechów

– Czym jest spowiedź?

† Powrotem przy Mojej pomocy.

– Co jest najważniejsze wtedy?

† Pragnienie powrotu, wola powrotu i wołanie o pomoc do Mnie.

– A spowiednik?

† On jest rzeczywiście narzędziem. I nie ma znaczenia, jakie jest to narzędzie. Ja każdym narzędziem mogę posłużyć się tak, jak chcę. Rozstrzygnięcie, jaki jest powrót, zależy od człowieka: od siły pragnienia, od szczerości, od ufności. Ja to wszystko wiem, a spowiednik spełnia Moją wolę. Przekazuje ją w sposób możliwy do przyjęcia dla człowieka. Dlatego polecenia spowiednika mają moc. Jest to Moja moc. [...] Nie jest ważne, do kogo pójdziesz do spowiedzi św., lecz co zanieśiesz w sercu swoim, co złożysz przede Mną wobec człowieka, który będzie ci dany na ten moment. Nie człowiek jest ważny, lecz miłość i skrucha twoja.

**Dotknij Panie moich oczu,
abym przejrzał
Dotknij Panie moich warg,
abym przemówił z uwielbieniem
Dotknij Panie mego serca i oczyść je
Niech Twój Święty duch dziś ogarnia
mnie.**

† **Nie ukrywaj swoich słabości, albowiem słabość ukrywana panuje nad tobą. Natomiast nad słabością ujawnioną ty panujesz.** [...] Spowiadać się trzeba z braku miłości w sercu, w myślach, w spojrzeniu na drugiego człowieka.

† Trzeba wymienić poszczególne grzechy: te czyny twojego serca i umysłu, którymi zraniłaś Mnie bezpośrednio lub kogoś z ludzi. I te zaniechania, przez które nie przyczyniłaś się do powiększenia królestwa Bożego w duszach (swojej i innych). Ale trzeba też dostrzec i wypowiedzieć wewnętrzną przyczynę uczynionego zła, którą – najogólniej mówiąc – jest większe umiłowanie siebie niż Boga i niż bliźnich. O ile większe – o tyle większe grzechy powoduje, bo są one przejawem egoizmu, pychy i temu podobnej złej miłości własnej.

Sięgaj zatem do źródła zła i oskarżaj się o zbyt małe wysiłki w oddawaniu Mi siebie i swojej duszy zranionej skutkami grzechu pierworodnego. O zbyt nikłe pragnienie obcowania ze Mną w codzienności i zawieranie się Maryi w każdej, najmniejszej złej skłonności.

Przy każdej intencji swojej, myśli i czynie zastanów się, czy chcesz budować przez to królestwo Boże, czy swój egoizm zaspokoić.

Zadośćuczynienie Bogu i bliźnim

† Pragnienie pokuty to drugi składnik miłości do Boga obok tęsknoty. Jest jednak jeden warunek: **umartwienia trzeba przyjmować z radością i miłością wobec tych, za których pomocą jesteś doświadczana. Od tego zależy wartość i skuteczność pokuty – środka twego oczyszczenia i oczyszczenia tych, którym pragniesz to wysłużyć.**

Proś o światło poznania prawdy i o Miłosierdzie nad twoją nędzą. Nie unosi się gniewem, nie pragnij dochodzić swego, nie dopatruj się zła u innych i niesprawiedliwości u Boga i ludzi. Nie oskarżaj i nie użalaj się, że krzywda cię spotkała.

Spotkała cię łaska Moja i Moje Miłosierdzie, bo pragnę przywołać cię na powrót na drogę Moją z twoich ślepych zaułków. Dziękuj Bogu swojemu za łaskę przywołania, za łaskę skruchy, za łaskę zadośćuczynienia pokutnego, jaką ci daję. Czyn porządek w duszy swojej i proś, bym usunął z niej wszystko, co nie jest czystą Miłością Boga i bliźniego.

[Miłujcie się! 3/2016](#)

opr. ac/ac **Maria Zboralska**

Jezu, ufam Tobie

Jezu, ufam Tobie
Szyfr
otwierający serce Boga
na oścież.
Ty jesteś Panie
jedynym godnym zaufania
i nie ma żadnego imienia,
któremu mogę zaufać.
Mój Jezu,
Zbawco,
Królu,
moje Miłosierdzie.